

Sygn. akt I USK 291/21

POSTANOWIENIE

Dnia 9 listopada 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Bohdan Bieniek

w sprawie z odwołania W. P.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w K.
o prawo do renty rodzinnej,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 9 listopada 2021 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonej od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 10 września 2020 r., sygn. akt III AUa (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza od ubezpieczonej na rzecz organu rentowego
kwotę 240 (dwieście czterdzieści) zł tytułem zwrotu kosztów
zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w (...), wyrokiem z dnia 10 września 2020 r., oddalił apelację W. P. od wyroku Sądu Okręgowego w K. z dnia 20 listopada 2018 r., mocą którego oddalono jej odwołanie od decyzji organu rentowego z dnia 24 czerwca 2016 r., odmawiającej prawa do renty rodzinnej po zmarłym w 1979 r. mężu Z. P..

Wyrok Sądu Apelacyjnego zaskarżył skargą kasacyjną pełnomocnik odwołującej się. We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazano, że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, a mianowicie czy w razie złożenia kolejnego wniosku o przyznanie mamy do czynienia z rozszerzoną prawomocnością materialną, a jeśli tak to w jakim zakresie? w szczególności czy w

kolejnym postępowaniu, w którym pojawia się tam sama kwestia może być ona ponownie badana.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie może być przyjęta do rozpoznania. Po pierwsze, w sprawie nie przedstawiono parametrów składających się na istotne zagadnienie prawne (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.). Orzekające w sprawie sądy powszechne rozstrzygnęły spór za pomocą zwykłej wykładni prawa, która dostatecznie zamyka problem prawny (tu problem dotyczący przyznania prawa do renty rodzinnej wdowie). Z ustaleń Sądu pierwszej instancji wynika (opinia biegłych), że odwołująca się jest osobą częściowo niezdolną do pracy od 2005 r. i jednocześnie nie ma przesłanek medycznych do ustalenia innej (wcześniejszej) daty niezdolności do pracy, która to pozwoliłaby na uzyskanie świadczenia. Brak prawa do renty rodzinnej wynika ze splotu okoliczności faktycznych. Mąż odwołującej się zmarł w 1979 r. i na ten czas odwołująca się nie była osobą niezdolną do pracy (nie miała również ukończonych 50 lat). Nadto przesłanki powstania niezdolności do pracy nie wykazała także w ciągu 5 lat od chwili śmierci męża ani w chwili osiągnięcia przez córkę 18 roku życia (zob. postanowienie Sądu Najwyższego w sprawie odwołującej się z dnia 20 października 2008 r., I UK 163/08). Dodać jeszcze należy, że nie chodzi o moment pojawienia się choroby, lecz o moment stwierdzenia niezdolności do pracy.

Po wtóre, w ocenie Sądu drugiej instancji w sprawie znaczenia nabiera prawomocny wyrok Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 22 listopada 2007 r., III AUa (...), bowiem mocą tego judykatu nie stwierdzono podstaw występowania u odwołującej się niezdolności do pracy, która w ramach art. 70 ust. 1 pkt 1 i ust. 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2021 r., poz. 291) otwierałaby drogę do uzyskania świadczenia w związku z art. 24 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 29 maja 1974 r. o zaopatrzeniu inwalidów wojennych i wojskowych oraz członków ich rodzin (Dz.U. z 2002 r. Nr 9, poz. 87). W związku z tym problemem należy odwołać się do powoływanego w skardze kasacyjnej postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 28

marca 2012 r., II UK 327/11 (LEX nr 1214585), zgodnie z którym moc wiążąca prawomocnego orzeczenia (art. 365 § 1 k.p.c.) polega między innymi na zakazie dokonywania ustaleń i ocen prawnych sprzecznych z ustaleniami i ocenami już w sprawie osądzonej między tymi samymi stronami. Wydaje się, że z tego zdaje sobie sprawę skarżąca, skoro ubiegła się w przeszłości o wznowienie postępowania zakończonego wspomnianym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w (...) w sprawie III AUa (...) (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 maja 2013 r., I UK 70/13).

Jednocześnie nie można mówić o konieczności dokonania wykładni ostatnio omówionej kwestii ani też na tym polu nie występuje rozbieżność w orzecznictwie. Co prawda skarżący przytacza różne werdykty Sądu Najwyższego, lecz zakres wykładni tego pojęcia na gruncie ubezpieczeń społecznych (a nie innego rodzaju spraw, bo różnią się one między sobą) jest ugruntowany (zob. także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 lipca 2013 r., I UK 33/13, LEX nr 155191 oraz postanowienie z dnia 10 stycznia 2017 r., III UZ 15/16, OSNP 2018 nr 4, poz. 53). Sporne w sprawie (i poprzednio) było prawo do świadczenia i w tym przedmiocie poruszał się organ rentowy, a za nim sądy powszechne.

Tym samym sugerowane we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania problemy prawne nie występują rzeczywiście w sprawie, a orzekające sądy w sposób dostateczny zweryfikowały przesłanki uprawniające do uzyskania świadczenia rentowego.

Z tych przyczyn Sąd Najwyższy orzekł z mocy art. 398⁹ § 2 k.p.c. O kosztach orzeczono w myśl art. 398²¹ w związku z art. 108 § 1 k.p.c.